Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.
W wypadkach nieprzewidzianych, spowodowanych siłą wyższą, (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str, 6-łam. 15 gr, na str. 3-łam. 50 gr, ogłoszenia drobne słowo 20 gr.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
Telefon Nr. 59. Konto czekowe P.K.O. Nr. 145266.
Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drwęcą.

Rok II. | Nowemiasto n. Drwęcą, wtorek 2 kwietnia 1935 r. | Nr. 40.

Pierwszy strażnik konstytucji. na czele nowego rządu.

Przesilenie gabinetowe w większości państw europejskich jest wyrazem wewnętrznych niedomagań, jest wskaźnikiem że zachwiały się fundamenty jednej koncepcji politycznej, którą ma zastąpić druga, inna. Tylko w chorych organizmach państwowych przesilenie gabinetowe jest rezultatem czysto mechanicznych efektów liczbowych w układzie sił parlamentarnych, efektów — wypływających przeważnie zresztą z zakulisowych gier, w których specjalnie lubuje się superdemokracja parlamentarna minionego okresu.

Przesilenia gabinetowe w Polsce pomajowej wywoływane były niezmiennie jedną przyczyną: istotą zadań, stojących przed rządem Państwa.

Dlatego właśnie przed 9-ciu miesiącami gabinet Janusza Jędrzejewicza został zastąpiony rządem prof. Leona Kozłowskiego, dlatego rząd prof. Leona Kozłowskiego ustąpił, by oddać ster władzy w ręce płk. Walerego Sławka.

Ostatnia zmiana rządu nie wymaga żadnego wyjaśnienia, żadnych komentarzy. Rząd premjera Kozłowskiego wypełnił swoje zadanie. Wspomnijmy tylko na trudną i odpowiedzialną pracę w dziedzinie oddłużenia rolnictwa, odrodzenia samorządu terytorjalnego i ustalenia planu akcji inwestycyjnej na rok bieżący.

W chwili obecnej zaś jednem z najważniejszych zagadnień w Państwie jest głęboka reforma ustrojowa — realizacja nowej ustawy konstytucyjnej.

To też każdy obywatel, choćby najbardziej daleki od skomplikowanych racyj stanu, doskonale uświadamia sobie, że do wprowadzenia tej doniosłej reformy w życie jest najbardziej powołany główny twórca ustawy i kierownik prac konstytucyjnych w Sejmie — prezes Walery Sławek.

Pełen głębokiego znaczenia jest fakt, że skład gabinetu pozostał bez zmiany, że wszyscy ministrowie poprzedniego gabinetu nadal prowadzić będą swe dotychczasowe resorty. Świadczy to, że polityka rządu zmierzać będzie w niezmienionym kierunku, że w pracach tych duch nowej konstytucji będzie dominował, skoro na czele tego rządu stać będzie — Pierwszy Strażnik Konstytucji.

Ta ciągłość prac rządowych jest szczególnie ważna na odcinku gospodarczym w resortach Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa.

Prezes Walery Sławek poraz trzeci obejmuje ster rządów Rzeczypospolitej. Był premjerem od kwietnia do sierpnia 1930 roku, by ująć w swe ręce akcję wyborów 1930 roku, które przez dzisiejszą większość sejmową doprowadziły do wielkiego dzieła uchwały konstytucyjnej z 23 marca 1935 roku. Powtórnie obejmuje ster rządów w grudniu 1930 roku, by w maju 1931 roku oddać go Aleksandrowi Prystorowi. Pułkownik Sławek powrócił do swej głównej pracy — pracy nad konstytucją.

Wierny Żołnierz Rzeczypospolitej, jedna z najpiękniejszych postaci z ery walk przedniepodległościowych, niestrudzony szermierz o Polskę wolną z ducha obywateli-patrjotów wziął nowy trud na swe ramiona. Zawsze niezawodny, zawsze pierwszy w szeregu — żelazny rycerz z pancernego hufca Marszałka Józefa Piłsudskiego. Nowemu Rządowi towarzyszą nasze najlepsze życzenia.

Zyciorys nowego premjera.

Walery Sławek urodzony 2. XI. 1879 r. na Ukrainie. W r. 1899 ukończył wyższą szkołę handlową w Warszawie.

Od wczesnej młodości bierze czynny udział w rewolucyjno-niepodległościowych pracach politycznych na terenie b. zaboru rosyjskiego. W 1900 r. staje na czele tej roboty w Łodzi. W r. 1901 po aresztowaniach w Łodzi rzuca posadę w banku i jako działacz nielegalny przenosi się do Warszawy, gdzie po nowych aresztowaniach obejmuje kierownictwo PPS po Czarkowskim. W r. 1902 wchodzi w skład Centralnego Komitetu Robotniczego na zjeździe w Lublinie.

Aresztowany w r. 1903 w Będzinie ucieka po półtorarocznym pobycie z więzienia w Sieradzu i ukrywa się u rodziny na Ukrainie. Po wybuchu wojny rosyjsko-japońskiej, staje do roboty nielegalnej na terenie Radomia, Kielc, Siedlec i Łomży. Od stycznia 1905 roku wspólnie z Aleksandrem Prystorem stoi na czele organizacji spiskowo-bojowej. W 1905 r. wyjeżdża do Krakowa, gdzie kończy pierwszą szkołę bojową, zorganizowaną przez Józefa Piłsudskiego. W r. 1906 wraca do Kongresówki i organizuje oddziały bojowe w Łodzi, Włocławku i Zagłębiu.

Dn. 9 czerwca został przy składaniu bomby ciężko raniony. Osadzony w szpitalu w Cytadeli a następnie w Dziesiątym Pawilonie, uwolniony stamtąd udaje się do Krakowa. W jesieni 1908 r. bierze udział w akcji pod Bezdaniami, poczem wraca do Krakowa i uczestniczy w organizowaniu szkół bojowych, przekształcających się stopniowe na ściśle wojskowe.

W 1920 r. zostaje aresztowany przez władze austrjackie. Po wyjściu z więzienia pracuje w rozwijającym się ruchu strzeleckim. W lecie 1912 r. bierze udział w zjeździe w Zakopanem, gdzie zorganizowano polski skarb wojskowy, na którego czele staje.

W 1914 r. bierze udział w pierwszych walkach I Brygady strzeleckiej Józefa Piłsudskiego, a następnie zostaje oficerem jego sztabu.

Po zajęciu przez Niemców Warszawy z rozkazu Komendanta Piłsudskiego udaje się do Warszawy, gdzie kieruje akcją wstrzymania dalszego werbunku do Legjonów i organizuje reprezentację polityczną Królestwa dla postanowienia warunków politycznych Niemcom.

Dnia 15. VII. 1915 r. aresztowany przez Niemców siedzi w Cytadeli i w Szczypiórnie i w końcu w twierdzy modlińskiej. Po rozbrojeniu Niemców wraca do Warszawy jako kapitan Legjonów, pełni funkcje oficera do szczególnych zleceń Naczelnika Państwa. W tym charakterze bierze udział w wyprawie wileńskiej, poczem staje na czele oddziału II, dowództwa frontu litewsko-białoruskiego.

Po ukończeniu wyższej szkoły wojennej wobec wycofania się Marsz. Piłsudskiego z wojska przechodzi do rezerwy i bierze udział w pracach politycznych Marszałka.

W r. 1927 powołany ponownie do wojska jako ppłk. dypl. przechodzi w stan spoczynku i bierze udział w pracach politycznych. W 1928 wybrany na posła z listy BBWR. zostaje prezesem tego klubu.

W dniu 29 marca 1930 r. staje na czele rządu, sprawuje swój urząd do 23 sierpnia 1930 r. Ponownie obejmuje urząd prezesa rady ministrów 4 grudnia 1930 r. i pełni go do 26 maja, 1931 r.

Po złożeniu urzędu premjera prez. Sławek powraca do swych prac jako prezes klubu Bezpartyjnego bloku.

Konfiskata wielkich majątków kościelnych i klasztornych w Niemczech.

BERLIN. Od kilku dni krążą w Berlinie niepokojące pogłoski o przeprowadzonych przez niemieckie władze skarbowe na wielką skalę konfiskatach majątków klasztornych i kościelnych w różnych miejscowościach południowych i ośrodkach Niemiec, co w katolickich sferach wywołuje zrozumiałe oburzenie.

W związku z tem Niemieckie Biuro Informacyjne publikuje komunikat urzędowy głównego urzędu celno-śledczego o następującej treści:

„W ciągu marca rb. władze skarbowe Rzeszy przeprowadziły rewizje w licznych klasztorach katolickich oraz w majątkach kościelnych na całym terenie Niemiec, przyczem wyszło na jaw, iż duchowni katoliccy zarządzający temi dobrami, dopuszczali się karygodnych przekroczeń przepisów dewizowych, gromadząc w kasach klasztornych i kościelnych wielkie zapasy obcych dewiz i walut. Ogółem uchybienia te przekraczają kwotę 2 i pół miljona marek.

W myśl obowiązujących przepisów wszystkie zakwestjonowane, nieprawnie posiadane waluty uległy konfiskacie, zaś winni wykroczeń duchowni zarówno świeccy, jak i zakonni, zostali aresztowani. Bliższe szczegły tej afery nie mogą być narazie ujawnione".

Litwa pragnie porozumienia z Niemcami.

KOWNO 29. 3. Urzędowy dziennik, omawiając wyrok kłajpedzki, że choć wyrok ten jest surowy, ale jest sprawiedliwy i powinien być przyjęty z zadowoleniem nietylko przez Litwę, ale i przez zagranicę.

Działalność Niemców w Kłajpedzie mogła stworzyć komplikacje międzynarodowe, a nawet sprowokować wojnę. Obecnie, gdy cała robota narodowo-socjalistyczna została zdemaskowana, gdy sąd wypowiedział swoje zdanie w tej sprawie, należy wszystkie nieporozumienia uważać za zlikwidowane i oczekiwać polepszenia stosunków z Niemcami.

DREZNO. Gdyby generał major Schroeder który w 1919 roku był przydzielony do sztabu litewskiego i brał udział w wojnie z czerwoną armją, przesłał posłowi litewskiemu w Berlinie list, w którym donosi, że po haniebnym wyroku kowieńskim o d s y ł a swoje odznaczenia litewskie.

Niemcy mają silniejszą flotę lotniczą niż Anglja.

LONDYN, Niektóre dzienniki londyńskie donoszą, że w rozmowie z min. Simonem kanclerz Hitler przyznał, iż niemieckie wojenne siły napowietrzne już obecnie przekraczają siły lotnicze w W. Brytanji.

Co do kontynentu wojska, Hitler miał konkretnie oświadczyć, że formowana obecnie armja niemiecka będzie liczyła na 500, ale 550 tysięcy żołnierzy.

Armja włoska liczy 600 tysięcy ludzi.

RZYM. W czasie posiedzenia Senatu włoskiego zabrał głos podsekretarz stanu w Ministerstwie obrony narodowej generał Baistrocchi, który omawiając sprawę sił zbrojnych Włoch, powiedział m. in.: Nie można przewidzieć, kiedy wybuchnie wojna. Można jednak stwierdzić, że wybuchnie ona prawie niespodzianie, tj. zaledwie po kilku dniach napięcia politycznego. Stąd też rodzi się konieczność zarządzeń, które uchronią od zaskoczenia i przed ujęciem inicjatywy przez nieprzyjaciela. Zaznaczając, że przyszła wojna będzie miała charakter manewrowy, mówca podkreślił, że proces motoryzacji armji włoskiej jest w pełnym toku.

Osoba Mussoliniego, który jest szefem trzech ministerstw: wojny, marynarki i lotnictwa stanowi dostateczną rękojmię, że przygotowania moralne i materjalne armji odbywają się pod jednolitem kierownictwem. W zakończeniu generał oświadcza, że w kwietniu br. znajdzie się we Włoszech pod bronią 600.000 ludzi niezależnie od rocznika 1912 który jest trzymany w pogotowiu rezerwy.

Angielski statek z polskim węglem osiadł na mieliźnie.

LIVORNO, 29. 3. Płynący z Gdyni z ładunkiem węgla parowiec angielski „Cape of Good Hope" osiadł na piaszczystej mieźnie w pobliżu la Meloria.

Pomimo wysiłków załogi parowiec zarył się jeszcze bardziej w piasku. Kapitanat portu wysłał holowniki, które mają zabrać część ładunku statku, a następnie spróbować ściągać statek z mielizny.

Dewaluacja franka belgijskiego. Ma on być ustabilizowany na poziomie o 25 proc. niższym od obecnego parytetu.

BRUKSELA. W deklaracji rządowej, złożonej przed parlamentem gabinet stwierdził że odtąd obroty franka belgijskiego dotychczasowemi środkami na dotychczasowym poziomie stały się niemożliwe. W związku z tem obecny parytet franka belgijskiego zostanie zmieniony.

Utworzony ma być specjalny urząd do nadzoru plityki kredytowej. Zapas złota w belgijkim banku narodowym zostanie prowizorycznie przeliczony na podstawie kursu waluty zdeprecjonowanej o 25 proc. w porównaniu z poziomem obecnym.

Od stanowiska Anglji zależy wojna lub pokój.

Oświadczenie Litwinowa.

LONDYN. Dzienniki londyńskie ogłaszają obszerne sprawozdania wysłanych do Moskwy specjalnych korespondentów o przebiegu pobytu Edena.

Sprawozdawcy podkreślają, że sprawa paktu wzajemnej pomocy nabrała zwłaszcza teraz po wynurzeniach, jakie poczynił kanclerz Hitler wobec ministrów angielskich specjalnego znaczenia i stanowi punkt centralny rozważań Litwinowa i Edena.

Litwinow podkreślić miał znaczenie stanowiska, jakie zajmie w tej sprawie Wielka Brytanja i oświadczyć, że od decyzji Anglji zależeć może w przyszłości wojna lub pokój.

Min. Eden będzie przyjęty przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

WARSZAWA. W uzupełnieniu podanych poprzegnio wiadomości, dowiadujemy się, że Pan Prezydent R. P. przyjmie ministra angielskiego Edena podczas jego pobytu w Warszawie i wyda na jego cześć śniadanie we wtorek dnia 2 kwietnia. Wieczorem tego samego dnia odbędzie się obiad na cześć gościa, wydany przez min. Becka.

We środę dnia 3 b. m. projektowane jest tylko śniadanie w ambasadzie angielskiej, na którem zresztą ambasador angielski Kennard będzie nieobecny, ponieważ przedłużająca się choroba nogi, skomplikowana przebytem niedawno zapaleniem płuc, zmusza go do pozostawiania w łóżku.

Kanclerz Hitler o wystawie polskiej w Berlinie.

Wystawa, urządzona pod protektoratem rządu polskiego przez Tow. szerzenia sztuki polskiej wśród obcych wespół z pruską akademją sztuk pięknych, jest pierwszym na szeroką skalę zakrojonym pokazem polskiej twórczości artystycznej w stolicy Rzeszy.

Przeszło 70 eksponatów z dziedziny malarstwa, rzeźby, oraz ludowej sztuki stosowanej wypełnia 12 sal wystawowych.

Wystawa obudziła w kołach berlińskich duże zainteresowanie. Zarówno dobór eksponatów, jak i rozmieszczenie ich odpowiadają — zdaniem najmiarodajniejszych kół fachowych — wszelkim wymaganiom.

Kanclerz Hitler przez dłuższy czas pozostawał w salach interesując się szczegółowo eksponatami. Kanlerz oświadczył do swojego otoczenia:

„Będziemy musieli dobrze wybierać z pośród naszych dzieł sztuki, aby móc postawić wystawę na równie wysokim poziomie, jak Polska".

Organizatorem wystawy jest prof. Treter, który jako komisarz rządu R. P. oprowadzał kanclerza Hitlera i gości niemieckich po salach udzielając im informacyj.

Angielska Izba gmin o traktacie handlowym polsko-brytyjskim

LONDYN, 29 marca. W izbie gmin odbyła się dziś dyskusja na temat polsko-angielskiego traktatu handlowego.

Debata spowodowana została wnioskiem posła konserwatywnego Williamsa, który domagał się anulowania dekretu z 12-go marca, wprowadzającego obniżone cła na przywóz kilimów polskich. Uzasadniając swój wniosek Williams podkreślił, że niema zamiaru obalać dekretu, lecz chodzi mu jedynie o wywołanie dyskusji.

Głos zabierali: Williams, przedstawiciel Labour-Party Hall, liberał Young, b. min. kolonji, konserwatysta Amery, zaznaczając, iż umowa zasługuje na poparcie, chociaż wszyscy podkreślali ujemny bilans handlowy z Polską. Wszyscy ci mówcy składali gratulacje ministrowi do spraw handlu zagranicznego Colville'owi za szczeźliwe przeprowadzenie rokowań do końca.

W odpowiedzi zabrał głos minister Colville, zaznaczając w związku z wnioskiem posła Williamsa, że kilimy stanowią pewnego rodzaju specjalność Polski i rząd brytyjski uważał za stosowne przyznać Polsce tę zniżkę celną.

Budżet Państwa na rok 1935-36.

WARSZAWA 29. 3. W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 21 ogłoszona została ustawa skarbowa z dnia 24 marca 1935 r.

Według art. 1 upoważnia się Rząd do czynienia wydatków razem do kwoty 2.168.378.160 zł, zgodnie z załączonym budżetem na okres od 1 kwietnia 1935 do 31 marca 1936 (rok budżetowy 1935136).

Według art. 2 na pokrycie wymienionych w art. 1 wydatków służą dochody zwyczajne w kwocie 1.882.504.700 zł, nadzwyczajne w kwocie 133.902.000 zł, razem w kwocie 2.016.406.700 zł.

Pierwsze posiedzenie nowego gabinetu.

WARSZAWA. W piątek dn. 29 marca po zaprzysiężeniu gabinetu odbyło się pod przewodnictwem premjera Walerego Sławka pierwsze posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tem Radn Ministrów uchwaliła w związku z wejściem w życie z dniem 1 kwietnia b. r. dekretu o połączeniu funduszu bezrobocia z funduszem pracy nowy statut funduszu pracy. Pozatem Rada Ministrów powzięła uchwałę, na podstawie której minister skarbu wyda w najbliższych dniach rozporządzenie wykonawcze do ustawy o wewnętrznej pożyczce inwestycyjnej.

Hitler obejmie ministerstwo spraw zagranicznych.

WIEDEN Hitler obejmie wedle najnowszych doniesień z Berlina, osobiście kierownictwo niemieckiego urzędu dla spraw zagranicznych, z którym to planem nosił się zresztą Hitler już od dłuższego czasu. Stąd właśnie pochodzą pogłoski o bliskiem ustąpieniu ministra spr. zagranicznych v. Neuratha, tudzież sekretarza państw. niemieckiego urzędu dla spr. zagranicznych v. Bülowa. W ten sposób będzie Hitler jednocześnie kanclerzem Niemiec, wodzem narodu i ministrem spr. zagranicznych.

Co do przyszłej roli Ribbentroppa krążą narazie sprzeczne jeszcze wiadomości, podczas gdy kilka dni temu krążyły pogłoski, że Ribbentropp popadł w niełaskę za niedyskrecję popełnioną przez udzielenie poufnych informacyj dziennikarzom angielskim na temat rokowań Simona w Berlinie. Obecnie słychać, że jest upatrzony na przyszłego sekretarza państwowego w niemieckim urzędzie dla spr zagranicznych w charakterze najbliższego doradcy politycznego kanclerza Hitlera.

Znaczenie polityczne Polski rośnie w opinji Londynu.

LONDYN, 28 marca. Wobec negatywnego wyniku rozmów berlińskich min. Simona i Edena z Kanclerzem Hitlerem uwaga tutejszych kół politycznych zwrócona jest na Polskę.

Sfery polityczne coraz bardziej skłaniają się ku poglądowi, że w całokształcie wielkich zagadnień polityki międzynarodowej Polska zajmuje kluczowe stanowisko. Dlatego też koła te przywiązują specjalną wagę do wizyty min. Edena w Warszawie.

Otwarcie wystawy sztuki polskiej w Berlinie.

BERLIN. W pałacu pruskiej akademji sztuk pięknych w Berlinie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy sztuki polskiej, zorganizowanej przez wspomnianą akademje oraz towarzystwo szerzenia sztuki polskiej wśród obcych.

Na uroczystości otwarcia obecny był kanclerz Hitler, ambasador Rzplitej w Berlinie Lipski, premjer pruski Goering, ministrowie spraw zagr. i oświaty, członkowie ambasady polskiej i liczni przedstawiciele sfer kulturalnych i artystycznych Berlina. Po przemówieniu prezesa akademji p. Schuhmanna, który powitał kanclerza Hitlera i ambasadora Lipskiego zabrał głos ambasador Rzplitej, wyrażając podziękowanie kanclerzowi za zaszczycenie uroczystości swoją obecnością oraz za pomoc i poparcie przy organizowaniu wystawy.

Ulgi dla rolnictwa poznańskiego i pomorskiego.

POZNAŃ. Rada Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu, będąca instytucja publiczno-prawną, obejmującą swą działalność teren województw poznańskiego i pomorskiego—przyznała na posiedzeniu z inicjatywy Ministerstwa Skarbu bardzo znaczne ulgi swym klientom.

Ulgi te są następujące: ulgę spłaty zaległości w składkach w wysokości dwóch trzecich powstałych przed dniem 1 lipca 1932 r. rozszerzono na wszystkich klientów rolników oraz na miasta i przemysł, a dalej objęto niemi także zaległości, powstałe przed dniem 1 stycznia 34.

Niezależnie od tego, Zakład obniża składkę na ubezpieczenie gradowe o 20 proc. wyłącznie w ten sposób w interesie klientów rolników z pod taryfy, ustalonej przez kartel towarzystw ubezpieczeń od gradobicia.

Wkońcu Zakład tworzy specjalny fundusz w kwocie jednego miljona złotych na doraźną pomoc ubezpieczeniową dla rolnictwa, z czego 500 tys. zł przeznaczono dla powiat, dotkniętych klęską posuchy w województwie poznańskiem, 100 tys. zł dla innych powiatów tego województwa, a 300 tys. zł dla województwa pomorskiego.

Ogółem wymienione ulgi przyniosą rolnictwu korzyść na około 2.500 tys. zł.

Cała Europa Środkowa pod śniegiem.

Burze śnieżne szalały w piątek i w nocy z piątku na sobotę nad Europą środkową, nad południowemi Niemcami, w Czechach i na Śląsku Niemieckim.

O wielkich zaspach śnieżnych i lawinach donoszą z północnych Alp. Z Gór Olbrzymich, z Sudetów, oraz pogorza południowo-niemieckiego sygnalizują o śnieżycach, które przybrały charakter klęski i spowodowały w niektórych miejscowościach olbrzymie szkody.

Podobnie jak w Polsce, w Czechach i w południowych Niemcaech w wielu miejscach komunikacja została przerwana. Snieżyce poprzerywały połączenia telefoniczne. W sobotę ranne komunikaty meteorologiczne niemieckie donosiły o stopniowem polepszeniu się stanu pogody do zupełnego rozpogodzenia się nieba. Notowano również nastanie odwilży.

Wedle danych meteorologicznych należy się spodziewać, iż obecne warunki atmosferyczne nie potrwają zbyt długo, a chwilowe chłody ustąpią pod pływem powietrza Atlantyckiego.

Dziesiąty Marzec.

45

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

— Dobrze! Pojedziemy. Dziś mamy 24-go lutego, a zatem do 10-go marca dwa tygodnie jeszcze! Co pisał lord Roger?

Wyjąłem list z kieszeni i przeczytałem go, opuszczając tylko ustępy, odnoszące się do lady Gladys. List ten brzmiał mniej więcej jak następuje:

„Przyjedź do mnie, kochany przyjacielu, i proś pana Edwarda Partena, aby ci zechciał towarzyszyć. Dzień 10-go marca zbliża się. Boję się tego dnia — mam takie same złe przeczucia, jak niegdyś Olivier Fulton. Nie mogę się pozbyć tego strachu i proszę ciebie i twego przyjaciela o pomoc. Jestem przekonany, że mi zawodu nie sprawicie, i że przyjedziecie o ile możności jaknajprędzej".

— Niektóre ustępy opuściłeś, — rzekł Parten z uśmiechem, gdy list włożyłem znów w kopertę.

— Jakto? — spytałem zdziwiony.

— Tak, tak! Fulton wspominał bezwątpienia o lady Gladys Yeames w tym liście. Czemu tak sądzę? Pan sam wymieniałeś kilka razy jej nazwisko w połączeniu z nazwiskiem lorda, który tak jak z początku poddawał się bezwarunkowo klątwie przeora, tak teraz uczyniłby wszystko, aby klątwę tę odwrócić od siebie — zapewne jedynie dlatego, że życie nowego dla niego nabrało uroku. Czy zaręczyny ich są już oficjalnie ogłoszone?

— Nie!

— Bardzo słusznie. Człowiek, którego życiu grozi niebezpieczeństwo, nie ma prawa wiązania losu młodej dziewczyny z swoim losem.

— Myślisz rzeczywiście, że życie jego jest w niebezpieczeństwie?

— Nie wątpię o tem ani na chwilę. Czy w przeciwnym razie pojechałbym do tego za światem leżącego Hitchenswell, gdybym nie był pewnym mej sprawy? Przecież nie traciłbym doprawdy daremnie czasu!

— Więc czego się obawiasz?

Chciałem go trochę wybadać, lecz Parten zbyt przebiegłym był człowiekiem.

— Czego się obawiam? — powtórzył z uśmiechem. — Tego samego, co i lord Roger Fulton, — to jest katastrofy w dniu 10 marca!

— Nie umiem sobie tego wcale wyobrazić, — rzekłem z pewnem niedowierzaniem.

— A jednak tak jest. Sprawa ta zajmuje mnie niezmiernie. Mogę ją też osądzić zupełnie bezstronnie, ponieważ u mnie, — dodał złośliwie, — nie wchodzą w rachubę żadne sentymentalne uczucia. Uczynię naturalnie wszystko, aby ocalić przyjaciela twego — bez względu na innych . . . .

Serce moje gorzkim ścisnęło się bólem. Przenikliwe oczy Partena, jego twarz ostra i nieruchoma przejęły mnie obawą o dziewczynę, którą kochałem.

ROZDZIAŁ 12.

Z sprzecznemi uczuciami wybierałem się tym razem do Cranby-Croft. Wiedziałem, że teraz rozegra się ostatnia scena niewyjaśnionego dotąd dramatu.

Przed odjazdem włożyłem ową znalezioną kulę rewolwerową do kieszeni z mocnem postanowieniem, nie wydania jej z ręki ani na chwilę.

Na dworcu przyjął nas Roger. Zwykle troche sztywny i poważny, powitał nas tak serdecznie, że poznaliśmy od razu, z jakiem nas oczekiwał upragnieniem.

— Nie mogę wam wcale wyrazić mej radości, kochani przyjaciele, z powodu waszego przybycia. Jestem wam tak wdzieczny za to, że chcecie mi dopomódz w mojem fatalnem położeniu! Doznaję takiego uczucia, jak gdybym nad własnym stał grobem. Za kilka dni — jestem albo trupem, albo mam znów rok życia przed sobą i nadzieję, że los łaskawym się dla mnie okaże! (C. d. n.)

Uwaga producenci bekonów.

Na życzenie bekoniarni gdańskich przyszłe spędy bekonów w Nowemmieście począwszy od 8 kwietnia br. odbywać się będą na stałe w poniedziałki, a nie we wtorki, jak dotychczas.

(—) Rom. Furmańczyk Instr. hod. P. I. R.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 1. kwietnia 1935 r.

Poniedziałek Teodory M., Hugona B.
Wtorek Franciszka á Paulo
Sroda Ryszarda B. K.
Słońca: wschód o godz. 5.19 zachód o godz. 18.lo

W kwietniu płacimy podatki.

1) do 15 kwietnia — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1935

2) do 30 kwietnia 1-sza rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu osiągniętego przez drobne przedsiębiorstwa.

3) do dnia 7 kwietnia — podatek dochodowy od uposażeń służbowych.

4) do dnia 14 kwietnia — 1-sza rata z tytułu różnicy w podatku dochodowym od uposażeń, wynikającej z kumulacji uposażeń, otrzymanych w ciągu roku 1934 od różnych służbodawców.

5) do dnia 30 kwietnia — I-sza rata daniny majątkowej przez płatników 1-ej grupy kontyngentowej (rolnictwo).

6) do dnia 30 kwietnia — 1-sza rata podatku gruntowego za rok 1935.

7) do dnia 30 kwietnia — państwowy podatek od nieruchomosci za 1-szy kwartał 1935 r.

8) do dnia 30 kwietnia — podatek od lokali tudzież od placów budowlanych za 1-szy kwartał 1935.

Otwarcie składów w tygodniu przedświątecznym

W związku ze zbliżającemi się świętami Wielkiejnocy wydane mają być niebawem zarządzenia w sprawie godzin handlu w tygodniu przedświątecznym. W myśl obowiązujących przepisów handel przedświąteczny w godzinach przedłużonych dozwolony będzie w czasie od 14. do 20 kwietnia włącznie. W niedzielę 14 kwietnia sklepy będą mogły być otwarte od 1 do 6-tej, zaś w dnie powszednie tygodnia przedświątecznego do godz. 9-tej wiecz.

Z miasta i powiatu.

Uroczysta akademja ku czci Ojca św.

Niedziela dnia 7. kwietnia br. jest poświęcona publicznej czci Ojca św. O godz. 10-tej zbiórka wszystkich towarzystw ze sztandarami na dziedzińcy szkoły powsz., skąd wyruszy pochód do kościoła na uroczystą mszę św.

Popołudniu o godz. 3-ciej (15-tej) odbędzie się uroczysta akademja na sali Hotelu Centralnego urządzona z ramienia Akcji Katolickiej. Zarząd.

Z życia Polskiego Związku Zachodniego dawniej Związek obrony kresów Zachodnich.

Nowemiasto. Przypominamy niniejszem, że w związku z urządzeniem przez Polski Związek Zachodni „Tygodnia Propagandy" odbędzie się **dnia 1 kwietnia** rb. o godz. 8 w Hotelu Centralnym zapowiedziany odczyt p. t. „Gdańsk i Gdynia", na który wszystkich członków i sympatyków Związku serdecznie zaprasza

Zarząd Obwodowy P. Z. Z.

Ile złożyło Kolejowe Przysp. Wojskowe na hydroplan.

Nowemiasto. W numerze 39-tym „Głosu", w wykazie imiennym ofiarodawców na hydroplan Ziemi Pomorskiej zakradł się błąd. A mianowicie członkowie Ogniska Kol. P. W. Nowemiasto złożyli nie kwotę 2,40 zł, jak mylnie podano, lecz **240 złotych**, co niniejszem z przyjemnością prostujemy.

Z walnego zebrania miejskiego koła B. B. W. R.

Nowemiasto. W ubiegłą sobotę odbyło się na sali p. T. Rogowskiego w Nowemmieście walne zebranie miejskiego koła BBWR. przy udziale Pana Starosty Dr. W. Tomczyńskiego, Pana posła Serożyńskiego, oraz 56 członków. Zebranie poświęcone było sprawie reorganizacji Koła według nowego statutu Bloku. Po zagajeniu i odczytaniu protokółu wygłoszone zostały dwa referaty. Referat organizacyjny wygłosił kierownik Sekretarjatu Powiatowego p. Dr. Jedlewski, referat o pracy w sekcjach p. Insp. Kempf. Z kolei przystąpiono do wyboru nowego zarządu, przyczem wyboru dokonano częściowo w drodze aklamacji, częściowo w głosowaniu tajnem. Skład członków nowego Zarządu przedstawia się następująco:

Prezes dr. Piotrowski, wiceprezes Wł. Jabłoński, członek zarządu nacz. Wejnerowski, sekretarz insp. samorz. Barański. Do Zarządu wchodzą również obrani kierownicy poszczególnych kół: samorządowego dr. Komassa, gospodarczego R. Mierzwa, społecznego Turulski, robotniczego A. Michczyński, oraz referenci: kulturalno-oświatowy prof. Rożycki i prasowy A Miłoszewski.

Nowoobrany prezes p. dr. Piotrowski dziękując za zaszczytne wyróżnienie zapewnił obecnych w imieniu pozostałych członków zarządu, iż nowoobrany zarząd według sił i możności pracować będzie nad dalszym rozwojem Koła na terenie miasta, z pożytkiem, dla mieszkańców miasta i całej Ojczyzny.

Z życia Związku Strzeleckiego w powiecie.

W związku z wprowadzeniem w życie nowego ustroju samorządowego wraz z jego przeobrażeniami terytorjalnemi dotychczasowych gmin wiejskich, władze naczelne Związku Strzeleckiego przystąpiły do reorganizacji, zmierzającej do przystosowania Związku do nowowytworzonych warunków. W myśl nowego statutu na terenie każdej gminy zbiorowej będzie istniał tylko jeden oddział Związku składający się z kilku podziałów gromadzkich. W ubiegłą niedzielę dnia 31 marca dokonano już reorganizacji oddziałów Związku Strzeleckiego w trzech gminach zbiorowych: Łąkorz, Krotoszyny oraz Gryźliny. W walnych zebraniach, zwołanych z inicjatywy Zarządu Powiatowego Z. S. wzięli liczny ud ział członk. oddziałów z terenu gminy zbiorowej, oraz starsi i poważniejsi obywatele poszczególnych miejscowości. Wyjaśnień dotyczących reorganizacji oddziałów oraz pododdz. udzielali w-ceprezes Zarz. Pow. p. Insp. Kempf, oraz Komendant Pow. p. por. Dulęba. W wyżej wymienionych trzech gminach dokonano wyboru członków nowych zarządów.

Ważne dla rolników — dłużników.

Jak się dowiadujemy, z dniem 15 kwietnia 1935 r. Powiatowy Urząd Rozjemczy w Nowemmieście zostanie podobno zlikwidowany. Jako przyczynę tego zarządzenia podaje się fakt, iż tylko znikoma ilość rolników z terenu naszego powiatu, obciążonych długami korzysta z dobrodziejstw i korzyści tej instytucji. Na okres ostatnich 15-tu dni egzystencji Urzędu Rozjemczego udzielono sędziemu szereg dodatkowych kompetencyj, pozwalających mu na przyjście z jeszcze wydatniejszą pomocą rolnictwu. Nadmiernie zadłużonym rolnikom zostaną w tym okresie długi umorzone do 50 proc., przy spłacie reszty w ciągu lat 40, bez płacenia procentu. Powyższy przykład podaliśmy jako jeden z wielu innych środków działania Urzędu.

A zatem Rolnicy nie zwlekajcie, by nie stracić wspaniałej okazji uwolnienia się od gnębiącego ciężaru długów. Przedkładajcie swe sprawy Urzędowi Rozjemczemu! Doniosłe rozporządzenie z 1 kwietnia br. niechaj będzie w całej pełni wyzyskane.

Przedstawienie amatorskie kursu wieczorowego.

Trzcin. W ubiegłym miesiącu słuchacze kursu wieczorowego pod reżyserją p. kier. szkoły odegrali w miejscowej szkole przedstawienie pod tyt. „Na obcy bilet". Sama sztuka, jak i nadprogram wypadły bardzo dobrze, czego dowodem były rzęsiste oklaski publiczności tak licznie przybyłej, że sala zaledwie wszystkich pomieścić mogła.

Wśród obecnych widzieliśmy także rodziców słuchaczy kursu. Jest to dowodem, iż rodzice żywo interesują się pracą dorastającej młodzieży i ich dążenia oraz wysiłki popierają. A warto takie prace popierać, gdyż poza celem wychowawczym dostarczają nam od czasu do czasu miłej rozrywki, część zaś czystego zysku przeznaczona została na kupno jakiejś pamiątki dla szkoły. Prosimy więc i czekamy.

Kradzież roweru.

Bagno. W dniu 28. bm. robotnik Gorzka Konstanty z majątku Bagno zgłosił policji o kradzieży roweru na jego szkodę. Sprawca wtargnął przez przywarty otwór w szczycie mieszkania na strych, skąd niespostrzeżony zabrał rower. Dochodzenia policyjne w toku.

Z dalszych stron.

Skazany za bluźnierstwo.

Chełmża. Mieszkaniec m. Chełmży Bernard Pepliński oskarżony był o publiczne zelżenie Matki Boskiej, został jednak w dniu 28 listopada ub. roku uniewinniony wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu. Na skutek apelacji prokuratora sprawą tą zajmował się w tych dniach Sąd Apelacyjny w Poznaniu, który wyrok uniewinniający uchylił i skazał Peplińskiego na 8 miesięcy więzienia.

7-letnia dziewczynka ciężko postrzeliła z rewolweru 4-letnią siostrzyczkę.

Bydgoszcz. Dom robotnika Suszki w Bydgoszczy przy ul. Zwirki i Wigury był terenem niezwykłego wypadku, w reultacie którego 7-letnia dziewczynka postrzeliła ciężko z rewolweru swoją 4-letnią siostrzyczkę.

W czasie nieobecności rodziców w pokoju — 7-letnia córka robotnika Marja wyszperała w szafie dużego kalibru rewolwer, którym poczęła się bawić razem ze swą młodszą siostrzyczką 4-letnią Elżbietą, W pewnym momencie nieświadoma niebezpieczeństwa 7-letnia dziewczynka pociągnęła za język spustowy, a z wymierzonej przypadkowo w kierunku młodszej siostrzyczki lufy rewolweru padła kula, która ciężko zraniła 4-letnią Elżbietę.

Ranione biedactwo umieszczono w lecznicy. Sprawą tą zajęła się policja, która winnego nienależytego zabezpieczenia broni robotnika pociągnie do odpowiedzialności karnej.

Nadział się na nóż.

Warszawa. Na Pradze na tak zwanej „Czerwonej Drodze", wprost targowiska końskiego, niejaki Zenon Włodziński, usiłując przeskoczyć rów, potknął się i upadł tak nieszczęśliwie, że wbił sobie w pachwinę nóż szewski, który miał w kieszeni. Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej Włodziński zmarł.

Niespodziewanie odziedziczył 53 miljony zł.

STANISŁAWÓW. W kołach urzędniczych Stanisławowa ogromne zainteresowanie wywołała sprawa miljonowego spadku, jaki niespodzianie przypaść ma w udziale urzędnikowi państwowemu p. B.

Wspomniany bawiac na komisji w Bitkowie przypadkiem natknął się na egzemplarz dziennika włoskiego w którym widniało ogłoszenie konsulata włoskiego w Buenos Aires poszukujące spadkobierców majątku zmarłego tam w r. 1929 pewnego emigranta włoskiego.

Zaintrygowany identycznością nazwiska p. B. zdołał w krótkim czasie ustalić, że zmarły w Buenos Aires emigrant włoski był bratem jego ojca i że poza jego osobą nikt do spadku pretendować nie może. Oddawszy sprawę natychmiast jednemu z adwokatów stanisławowskich otrzymał obecnie informacje konsulatu włoskiego, że suma spadkowa wynosi 116 miljonów pesetów t.j. 53 miljony złotych.

Przyszły miljoner jest obecnie przedmiotem ogólnego zainteresowania a sprawa spadku tematem dnia.

Ojciec zamordował pięcioro swoich dzieci.

TARNOW. We wsi Krzyż pod Tarnowem wydarzył się wypadek niezwykłej zbrodni. Mianowicie mieszkaniec tej wsi Stanisław Pypeć, ojciec 9-ga dzieci, korzystając z tego, że żona jego z jednym synem udała się do Tarnowa a troje starszych dzieci było zajętych przy pracy w polu, zabrał 5-ro swoich dzieci do komory gdzie skrępował im ręce i zawiązał oczy a następnie nożem sprężynowym pozarzynał. Po dokonaniu straszliwego czynu morderca ułożył swoje ofiary na podłodze wedłu starszeństwa począwszy od 8 letniego synka Jerzego a skończywszy na 2 letniej dziewczynce Kristynie. Morderca udał się następnie do Tarnowa, gdzie oddał się w ręcę policji. Dzieciobójca opowiada o wypadku z tępym spokojem, zaznaczając, że z planem zamordowania dzieci nosił się już od dwóch miesiący. Powodem potwornego czynu Pypcia miała być utrata zarobku i mieszkania z dniem 1 kwietnia. Wypadek 5-krotnego dzieciobójstwa wywołał w Tarnowie wstrząsające wrażenie.

Wstrząsający pogrzeb pomordowanych dzieci w Krzyżu.

Tarnów. W sobotę o godz. 2-giej popołudniu na miejskim cmentarzu przy ul. Krzyskiej w Tarnowie przed kostnicą zebrały się olbrzymie tłumy publiczności, pragnącej wziąć udział w ostatniej drodze 5-ga dzieci, pomordowanych przez ojca, Stanisława Pypcia. Na wspólnym katafalku w kostnicy cmentarnej spoczęło 5 trumienek, które mieściły biało ubrane zwłoki dzieci, a to 4-ch chłopców i 1 dziewczynki.

Po przybyciu proboszcza z Krzyźa ks. Konickiego, wśród ogólnego płaczu i jęków kobiet, wyniesiono i złożono na wozie wyścielonym słomą zwłoki pomordowanych, poczem kondukt ruszył do gminy Krzyż, aby tam na miejscowym cmentarzu złożyć na wieczny spoczynek niewinne ofiary. Za wozem postępowali trzej bracia i siostra pomordowanych, zanosząc się pzez cały czas spazmatycznym płaczem.

Po przybyciu żałobnego orszaku pod cmentarną bramę, ruszył korowód trumienek, niesionych przez meijscowych gospodarzy, poczem wśród ogólnego płaczu złożono je do wspólnej mogiły. W chwili opuszczania trumien do ziemi kilka kobiet zemdlało. Zaznaczyć przytem należy, że matka pomordowanych dzieci, Kunegunda Pypeć nie mogła wziąć udziału w pogrzebie, gdyż złamana ostatniemi przejściami, w których utraciła 5-ro dzieci, ciężko zachorowała. Na cmentarz w Krzyżu trwają nadal istne procesje tłumów, przejętych straszliwą tragedją.

Poświęcenie nowego statku Żeglugi Polskiej.

GDYNIA. We czwartek odbyła się tu uroczystość poświęcenia nowego statku Zeglugi Polskiej „Puck". W oroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych z p. Wojewodą pomorskim Kirtyklisem na czele, władze miejskie z komisarzem rządu miasta Gdyni Sokołem, sfery gospodarcze itd.

Poświęcenia statku dokonał ks. dziekan Turzyński. W chwili po poświęceniu statku p. Wojewoda Kirtiklis przy ustalonym salucie syren statku podniósł banderę na parowcu. „Puck" został opuszczony na wodę dn. 19 lutego br., przybył do Gdyni dn. 27 marca, tj. w środę i wkrótce po poświęceniu wyruszył w drogę via Gdańsk do Rotterdamu, zabierając półtora tysiąca ton różnych towarów. Podróż „Pucka" otwiera jeszcze jedną regularną linję pod polską banderą. „Puck" posiada 1545 ton pojemności i może rozwinąć szybkość 117, węzłów na godzinę.

Niemiecki balon ze Szpicbergu wylądował na Białorusi.

MOSKWA. Agencja Tass donosi: dnia 26 marca w okolicy wsi Szczipcy na terytorjum białoruskiej republiki sowietów wylądował balon niemiecki, który startował ze Szpicbergu i uległ katastrofie w drodze.

Władze sowieckie nie były uprzedzone przez Niemcy o tym locie. Lotnicy nie ponieśli żadnego szwanku, udzielono im pomocy in na prośbę ambasady niemieckiej przewieziono ich do Moskwy.

Uchwały francusko-polskiej grupy parlamentarnej.

PARYZ, 29. 3. Onegdaj odbyło się posiedzenie grupy parlamentarnej francusko-polskiej pod przewodnictwem prezesa dep. Bibi.

Ogłoszony po posiedzeniu komunikat stwierdza, że grupa postanowiła uczynić wszystko dla zacieśnienia węzłów przyjaźni, łączących narody polski i francuski. Osiągnięcie tego celu uznano za konieczność nietylko w interesie obu narodów, ale także w interesie pokoju.

W dyskusji omawiano szczegółowo warunki, w jakich dałoby się najskuteczniej osiągnąć powyższe zbliżenie pomiędzy Polską a Francją.

W wymianie poglądów zabierali głos b. prezydent Republiki Millerand i przewodniczący grupy deputowanych — Bibie.

Walne Zebranie Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo w Lubawie

odbędzie się we wtorek dnia 9 kwietnia br. o godzinie 5-tej po południu w ochronce z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie, 2) odczytanie protokółów, 3) sprawozdanie zarządu, a) prezydentki. b) sekretarki, c) skarbniczki, d) komisji rewizyjnej, e) udzielenie zarządowi pokwitowania, 4) Uzupełniający wybór zarządu, 5) Wolne głosy i sprawy bieżące.

O liczny udział czżonków prosi Zarząd.

Ruch towarzystw.

Dnia 6 kwietnia br. o godz. 18-tej w szkole powszechnej odbędzie się Walne Zebranie Z. S. na gminę Grodziczno.

Dnia 7 kwietnia br. o godz. 12-tej w Szkole Powszechnej odbędzie się walne zebranie Z. S. na gminę Nowemiasto.

Goście i sympatycy mile widziani.

Uproszczenia w poborze i egzekucji podatków od drobnych rolników.

Ministerstwo skarbu wydało dwa niezmiernie doniosłe dla drobnych rolników zarządzenia dotyczące egzekucji należności publiczno-prawnych oraz poboru podatku gruntowego, począwszy od I. raty tego podatku za rok 1935.

Pierwsze z tych zarządzeń, znosi upomnienia indywidualne, za które pobierało się 50 gr. przy zaległościach od kwoty 1 zł., zł. 1 przy zaległościach ponad 1 zł. do 5 zł. oraz 1.50 zł. przy zaległościach ponad 5 zł. do 600 zł.

Ponieważ zaległości drobnych rolników obracają się przeważnie w granicach między 50 gr. a 10 zł., opłaty za upomnienie pobierane indywidualnie od każdego poszczególnego rolnika, stanowiły dla nich znaczny ciężar.

Celem ulżenia drobnym rolnikom, zamiast wysyłania indywidualnych upomnień, ministerstwo skarbu wprowadziło t. zw. łączne upomnienia, polegające na tem, że dla wszystkich płatników zamieszkałych w jednej wsi sporządza się jedno upomnienie w postaci innego wykazu w którym wymienieni są wszyscy poszczególni płatnicy oraz rodzaj i suma przypadających od nich należności.

Dalszą inowacją jest to, że zniesione zostały opłaty za indywidualne upomnienia, wprowadzone natomiast jedną opłatę za upomnienia łączne, obliczaną od wysokości sumy wszystkich należności, objętych tem łącznem upomnieniem. Tak ustaloną opłatę za upomnienie rozdziela się następnie równomiernie pomiędzy wszystkich zobowiązanych i w ten sposób opłata, przypadająca na poszczególnych rolników, redukuje się do sumy zaledwie kilku groszy.

Drugie zarządzenie ministerstwa skarbu dotyczy ulg w regulowaniu bieżących należności podatku gruntowego dla tej samej kategorji rolników. Płatnicy ci będą mogli bieżące raty podatku gruntowego płacić w urzędach gminnych. w ciągu 60 ciu dni od ustawowych terminów płatności tych rat t. j. do 1 lipca, o ile chodzi o pierwszą ratę i do 1 lutego, o ile chodzi o drugą ratę. Zarządzenie to obejmuje także wszelkie podatki samorządowe i należności instytucyj ubezpieczeń społecznych. Wskutek tego egzekucja na wsi będzie mogła mieć miejsce najwyżej dwa razy do roku i w okresie czasu najlepszym dla rolników.

Wkrótce zostaną wydane nowe zarządzenia, które wprowadzą dalsze ułatwienia i uproszczenia w procedurze podatkowej dla drobnych płatników.

Przeprasza za... pieśń nabożną.

W moskiewskiej stacji radjowej wydarzył się ciekawy wypadek. Oto do reportażu murzyńskiej muzyki połączonej z chórem dostała się pieśń nabożna („Nearer my God to Thee" „Bliżej Boże do Ciebie"). Transmisję natychmiast przerwano, zaś dyrektor stacji wygłosił przed mikrofonem kilka słów usprawiedliwienia z powodu obrażenia uszu słuchaczy nabożną pieśnią. Wszczęto równocześnie śledztwo, w wyniku którego wydalono narazie sześciu pracowników stacji radjowej.

Jasno i szczerze!

Antypolskie zaczepki niemieckiego radja i filmu.

W wydanej niedawno w Niemczech książce pod tytułem: „Radjo i film w służbie narodowej kultury", będącej dziełem zbiorowem, opracowanem przez niemieckich fachowców z branży filmowej i radjowej, znajduje się m. in. artykuł dr. Alfreda Lau'a, naczelnego redaktora „Preussische Zeitung" w Królewcu, p. t. „Zadania radja i filmu na kresach niemieckich".

Artykuł Lau'a nawraca do starych, dobrze nam znanych akcentów antypolskich, gdyż, — jak pisze autor — niemieckie radjo oraz film ma „poprzedzić i przygotować... powrót zabranych ziem na łono Rzeszy". W związku z tem autor artykułu nawołuje mniejszość niemiecką w Polsce do wytrwania.

Pozatem spotykamy się w artykule Lau'a z następującemi zwrotami jak: „Brutalny cynizm polskiej chciwości i polskiego głodu władzy stworzyły na Śląsku niemożliwą wprost sytuację"... „Gdańsk po usunięciu korytarza stanie się znowu niemieckiem terytorjum; zagadnienie Śląska pozostanie przy tej sposobności załatwione, co może się stać tylko przez całkowity powrót tych terytorjów na łono Rzeszy".

Jasno i szczerze!

Nagrodzona ofiarność robotników.

Pozostałość ze składek na wieńce dla zmarłego szefa przyniosła im 8 000 dolarów.

ŁÓDZ. Przed kilku laty zmarł tu dyrektor fabryki Leon Hardt. Robotnicy fabryki urządzili wówczas zbiórkę, a zebrane pieniądze zożyli na wieńce, nekrologi i ofiary. Po dokonanym wydatku z zebranej kwoty zostało jeszcze kilkadziesiąt złotych, za które nabyto dolarówkę.

Obecnie na dolarówkę tę padła premja w wysokości 8 tysięcy dolarów. Wygraną podzielili się robotnicy, którzy uczestniczyli w zbiórce w stosunku do wniesionych swego czasu składek.

Straszna śmierć we wrzątku

Podczas gotowania tucznika dwie osoby wpadły do kotła z kipiącą wodą.

We wsi Karmelin koło Kcyni zdarzył się onegdaj straszny wypadek, który jak dotąd — pociągnął za sobą śmierć jednej osoby.

U gospodarza p. Buśkiewicza odbyło się bicie świń. Podczas parzenia tuczników w wielkim kotle — zajęty przy tej pracy syn właściciela Teodor Buśkiewicz w pewnej chwili nachylił się nad kotłem tak nieszczęśliwie, iż wpadł do ukropu. Znajdujący się w pobliżu robotnik pospieszył z pomocą nieszczęśliwemu, lecz chwycony ręką szalejącego z bulu młodzieńca — wpadł również do kotła. Po krótkiej chwili nadbiegli z pomocą inni robotnicy wydobyli obydwóch nieszczęśliwych, którzy poparzeni zostali w potworny sposób. Przewieziony do szpitala w Szubinie robotnik po kilku godzinach w strasznych męczarniach zmarł. W chwili, gdy słowa te piszemy przebywający w szpitalu syn p. Buszkiewicza — walczy ze śmiercią.

Wypadek ten wywołał we wsi i okolicy wstrząsające wrażenie.

25 miljonów bezrobotnych na świecie.

GENEWA, Międzynarodowe Biuro Pracy ogłasza obecnie sprawozdanie z sytuacji na światowym rynku pracy, z którego wynika iż liczba bezrobotnych na całym świecie wynosi przeszło 25 miljonów ludzi. W tej liczbie znajduje się 6 do 7 miljonów osób, które nie przekroczyły jeszcze 25-go roku życia.

Celem wydatnego zmniejszenia bezrobocia wśród młodzieży, Biuro Pracy opracowało szereg zaleceń dla poszczególnych rządów, w których proponuje m. in. przedłużenie wieku szkolnego do 15 lat, tworzenie specjalnych centrów dla wychowania fizycznego przed przystąpieniem do pracy zawodowej oraz tworzenie bezpłatnych szkół zawodowych dla bezrobotnej młodzieży.

Zemsta sponiewieranego konia.

Inowrocław. 13-letni Florjan Frankowski zajęty był przy wyprzęganiu koni na podwórzu majętności Jordanowo. Gdy jedno z wierząt nie chciało chłopca usłuchać, uderzył je batem. Wówczas koń zgotował swemu ciemiężycielowi krwawy odwet. Mianowicie, odskakując, obrócił się do chłopca tyłem i całą siłą uderzył go kopytem w głowę. Nieszczęśliwy padł zakrwawiony na ziemię, wijąc się w boleściach. Niebawem przybył zawezwany lekarz, który stwierdził pęknięcie czaszki. Wkrótce potem chłopiec zmarł.

Lekkomyślny chłopiec stracił 3 palce.

Cekcyn. Syn rolnika Smieszka, Zygmunt, bawiąc się z swymi kolegami koło maneżu, włożył lewą rękę w tryby, które zmiażdżyły mu trzy palce. W szpitalu palce te ujęto.

Program Radjowy.

Warszawa — wtorek 2. IV.

6.30-8.00 Audycja poranna. 8.00 Audycja dla szkół 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał 12.03 Wiadom. meteorol. 15.05 Konc. z Wilna 12.50 Chwilka dla kobiet 12.55 Dziennik połud. 13.00 Koncert fortep. 13.45 Koncert Ork. P. R. 16.30 Listy od dzieci młod. 16.45 Trans. z Poznania 17.00 Skrzynka P.K.O. 17.15 Płyty 17,30 Recital skrzyp. 17.50 Nowe placówki pracy 18.00 Pieśni ludowe 18.15 Fragm. teatr. 18,30 Koncert reklam. 18.45 Melodje operetkowe z płyt 19.07 Progr. na dz. nast. 19.15 Wiadom. roln. 19.25 Wiadom. sport. lokalne 19.30 Wiad. sport. ogólnopolskie 19.34 Recital ze Lwowa 19.50 Felj. akt. 20.00 Muzyka lekka 21.00 V koncert histor. muz. polskiej z Krakowa 22.00 23.05—23.30 Koncert 22.30 Biuro Studjów rozm. ze słuch. P. R. 23.00 Wiadom. meteor. dla kom. lotn.

Warszawa — środa 3. IV.

6.45-8.00 Audycja poranna. 8.00 Audycja dla szkół 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Zesp. salon. Rozgł. Warsz. 12.50 Chwilka dla kobiet 12.55 Dzien. poł. 13.00 Koncert z płyt 13.50 Wiad. o eksp. polsk. 13.55 Przegląd giełd. 15.45 Rewja staraz. operetek 16.30 Odczyt 16.45 Płyty 17.00 Odczyt z Krakowa 17.15 Z muzyki klasycznej 17.50 Odczyt 18.00 Koncert z Torunia 18.15 Wesoły sketch 18.30 Skrzynka techn. 18.40 Zycie kult. i art. stolicy 18.45 Fragment 19.07 Odczyt 19.17 Program na dz. nast. 19.25 Wiad. sport. lokalne 19.30 Wiad. sport. ogólnopolskie 19.35 Koncert zesp. harmon. Warsz. 19.50 Pogad. akt. 20.00 Fragment operowy 20.15 Wieczór Mickiewiczowski z Wilna 20.45 Dzien. wieczor. 20.55 Jak prac. i żyjem. w Polsce 21.00 Koncert Chopinowski 21.30 Odczyt w jęz. ang 21.40 Pieśni polskie 22.00 Koncert reklam. 22.15 Ogłoszenie wyników konkursu fabryki Tungsram 22.30—23.00 Muzyka lekka 23.00 Wiadom. meteorol. 23.05—23.30 Koncert Ork. Salon. P. R.

Toruń — wtorek 2. IV.

7.45 Progr. na dz. bież. 7.50 Wskazówki praktyczne 13.55 Przegl. giełd. 18.15 Recytacje prozy. 18.30 Koncert reklam. 18.45 Recital fortepian. 19.07 Progr. na dz. nast. 19.15 Skrzynka rolnicza 19.25 Wiad. sport. z Pomorza.

Toruń — środa 3. IV.

7.45 Progr. na dz. bież. 7.50 Wskazówki prakt. 13.55 Przegl. giełd. 14.00 Muzyka popular. (płyty) 18.00 Pieśni słowiański 18.30 Skrzynka techn. 18.40 Zycie kult. art. i naukowe na Pomorzu 18.45 Muzyka lekka (płyty) 19.07 Progr. na dz. nast. 19.15 Pogad. roln. 19.25 Wiad. sport. z Pomorza 20.00 Płyty 21.30 Płyty 22.00 Koncert reklam.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 30. III. 1935. Za 100 kg. płacono

Żyto	13,75 — 14,00
Pszenica	15,00 — 15 25
Jęczmień browarowy	19,50 — 20,00
Jęczmień jednolity	18,75 — 18,00
Jęczmień zbiorowy	18,75 — 19,25
Owies	15.25 — 15,50
Otręby żytnie	10,75 — 11,50
Otręby pszenne (grube)	10,85 — 11,35
Otręby (średnie)	15,50 — 15,75
Gorczyca	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	35,00 — 40,00
Groch Folgiera	30,00 — 32,00

Giełda pieniężna. Bank Polski płacił w dniu 30. III. 1935 za

dolary amerykańskie	5,30—5,33	funty szterlingów	26,43
franki szwajcarskie	172,65	franki francuskie	34,90
guldeny gdańskie	172,72	liry włoskie	45,25
floreny holenderskie	358,70		

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.